

Sygn. akt X C 4816/18 upr.

UZASADNIENIE

Powód, (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego M. K. kwoty 970,37 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że pozwany na podstawie umowy ubezpieczenia, potwierdzonej polisą o numerze (...), zawartej z (...) S.A., objęty został ochroną ubezpieczeniową w zakresie wskazanym szczegółowo w tejże polisie, zobowiązując się jednocześnie do zapłaty składki ubezpieczeniowej w terminie i wysokości, wskazanych w dokumencie. Z uwagi na to, że pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie obowiązku opłacenia składki ubezpieczeniowej, wierzyciel pierwotny wezwał go do zapłaty. Pomimo upływu wyznaczonego terminu strona pozwana nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 13.12.2017 r. wierzyciel pierwotny zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków, wynikających z umowy, zawartej z pozwanym. Potwierdzeniem, że wierzytelność dochodzona pozwem była przedmiotem ww. umowy przelewu, jest wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Jednocześnie powód wskazał, że umowa przelewu została ograniczona o postanowienia, stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa.

Na wartość przedmiotu sporu, tj. na kwotę 970,37 zł., składają się: należność główna w kwocie 875,50 zł. i skapitalizowane odsetki w wysokości 94,87 zł. Dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia, ciężącego na pozwanym, jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/7/8/ (...) z dnia

23.11.2018 r., którego osnowa dokładnie precyzuje źródło i rodzaj przysługującej powodowi wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonania cesji.

Powód poinformował również, że nastąpiło prawne połączenie (...) S.A. z (...) S.A. Połączone podmioty funkcjonują pod nazwą spółki przejmującej – (...) S.A.

Pozwany M. K. nie stawił się na rozprawie i nie ustosunkował się do żądania pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) S.A. z siedzibą w S. zawarło w dniu 13.12.2017 r. z powodem - (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji nr (...), której przedmiotem było odpłatne przeniesienie na rzecz Funduszu wierzytelności pieniężnych, przysługujących cedentowi wobec dłużników z tytułu niezapłaconych składek ubezpieczeniowych, wynikających z zawartych umów ubezpieczenia. Szczegółowy wykaz wierzytelności stanowił Załącznik nr 1 do ww. umowy. Zgodnie z § 2.5 umowy, przeniesienie wierzytelności na Fundusz nastąpić miało z dniem zawarcia umowy pod warunkiem zapłaty określonej w umowie kwoty, we wskazanym w tej umowie terminie.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności, k. 10-12)

Zgodnie z automatycznie wygenerowanym wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z 13.12.2017 r., ww. umową objęta została wierzytelność, wynikająca z umowy z dnia 20.08.2016 r., zawartej z M. K.. Kapitał określono na kwotę 875,50 zł., a odsetki na kwotę 59,44 zł.

(dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika, k. 13)

W dniu 23.11.2018 r. wystawiony został przez powodowy Fundusz – na podstawie art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U. z 2018 r., poz. 1355) wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej Nr S/7/8/ (...), w którym stwierdzono, że w dniu 13.12.2017 r. powód nabył od (...) S.A. wierzytelność wobec pozwanego. Zobowiązanie wynika z umowy ubezpieczenia o nr (...). Saldo zadłużenia na dzień 23.11.2018 r. wynosi 970,37 zł. Stwierdzono w nim również, że cena za przedmiotową wierzytelność została zapłacona w całości.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu, k. 9)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie, dochodzone pozwem, tj. aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności, przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanego, oraz nie wykazał wysokości tej wierzytelności.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności, zawartej w dniu 13.12.2017 r., na podstawie której miał nabyć dochodzoną od pozwanego wierzytelność od (...) S.A. z siedzibą w S..

Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień, przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wierzytelność, stanowiąca przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Powyższe elementy muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy, przenoszącej wierzytelność. (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.)

W umowie sprzedaży wierzytelności, zawartej w dniu 13.12.2017 r., wskazano jedynie ogólnie, że (...) S.A. przenosi na rzecz Funduszu wierzytelności, przysługujące mu wobec dłużników z tytułu niezapłaconych składek ubezpieczeniowych, wynikających z zawartych umów ubezpieczenia. W ww. umowie brak jest jakiegokolwiek odniesienia do wierzytelności, dochodzonej od pozwanego. Powód przedłożył co prawda wydruk, stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg

z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności (vide: karta 13), jednakże nie został on podpisany. Opisany wyciąg może być uznany jedynie za dowód tego, że wyciąg taki został wygenerowany i podpisany przez profesjonalnego pełnomocnika powoda. Nie jest dowodem, który pozwala na oparcie na nim stanu faktycznego co do treści, które są w nim zawarte. Powód miał możliwość przedłożenia załącznika do umowy cesji, który w sposób przewidziany w tej umowie jednoznacznie obrazowałby wolę obu stron co do wskazania przejścia konkretnej, indywidualizowanej wierzytelności na rzecz powoda – stosownie do treści art. 509 § 1 i 2 k.c., czego jednakże nie uczynił.

Wygenerowane elektronicznie pisma, nie zawierające podpisu, nie mogą być uznane za dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Elementem konstytutywnym dokumentu prywatnego i urzędowego jest m.in. podpis. Wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym jako „inny środek dowodowy”, przewidziany w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. Brak jednak podstaw do uznania, że oświadczenie, zawarte w takim wydruku jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Ten środek dowodowy świadczy jedynie o istnieniu zapisu komputerowego

określonej treści w chwili dokonywania wydruku. (por. B. Kaczmarek-Templin, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, M. Praw. 2008, nr 5, str. 248 i nast.; D. Szostek, M. Świerczyński, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, M. Praw. 2007, nr 17, str. 935 i nast.)

Podnieść w sprawie należy ponadto, że powód przedłożył kserokopię umowy przelewu wierzytelności, której jedynie niektóre strony zostały poświadczone za zgodność z oryginałem. Procedura cywilna nie zna takiego dowodu. Dokumenty, o których mowa w Kodeksie postępowania cywilnego, to dokumenty oryginalne, które mogą być zastąpione odpisami urzędowymi, gdy ustawa wyraźnie na to pozwala. Brak natomiast przepisu, dopuszczającego zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonego odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Zwykła odbitka ksero nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Warunkiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej zaopatrzonego podpisem poświadczenia jej zgodności z oryginałem dokumentu. Warunku takiego kserokopia złożona przez powoda nie spełnia. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.03.1994 r., III CZP 37/94)

Wskazać należy również, że powód nie przedłożył umowy, zawartej przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem ani żadnych dokumentów, z których by wynikało, iż pozwany nie wywiązał się z postanowień umowy. Tymczasem w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06). Powód tej okoliczności nie wykazał. Rzeczą jego było również udowodnienie wysokości dochodzonego roszczenia.

Dowodem na okoliczność istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia, ciążącego na pozwanym, jest – zdaniem powoda – wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/7/8/ (...) z dnia 23.11.2018 r., o którym twierdził, że jego osnowa precyzuje źródło i rodzaj przysługującej powodowi wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonania cesji. Tymczasem wyciąg ten jest dokumentem prywatnym, bowiem w postępowaniu cywilnym nie ma on mocy dokumentu urzędowego, co wynika wprost z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, dane ujawnione w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanego przelewu oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te podlegają ogólnym regułom dowodowym, określonym w przepisach art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2013 r., V CSK 329/12). Co więcej, samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2009 r., III CZP 65/09)

Powód nie udowodnił również, że uiszczył cenę sprzedaży. Tymczasem zgodnie z § 2.5 umowy z dnia 13.12.2017 r., przeniesienie wierzytelności na Fundusz nastąpić miało w dniu zawarcia umowy pod warunkiem zapłaty na rachunek zbywcy określonej w umowie kwoty.

W konsekwencji powód nie wykazał nabycia wierzytelności, objętych ww. umową cesji, i jednocześnie swojej legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron

i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach stosownie do unormowania z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających jego roszczenie. Od tego obowiązku nie zwalnia go treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości, co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie, nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia

15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie powołanych przepisów, Sąd powództwo oddalił.

SSR Agnieszka Brzoskowska